

Stanisław Krzykała

Udział studentów Instytutu Puławskiego w ogólnorosyjskich strajkach uczelni w latach 1901 - 1902

Rocznik Lubelski 1, 219-230

1958

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW KRZYKAŁA

UDZIAŁ STUDENTÓW INSTYTUTU PUŁAWSKIEGO
W OGÓLNOROSYJSKICH STRAJKACH UCZELNI
W LATACH 1901—1902

Kryzys przemysłowy zapoczątkowany z nadejściem XX wieku dotknął nie tylko klasę robotniczą, ale skutkami swoimi objął również masy chłopstwa i szeregi rzemieślników. W miastach dotkliwie odczuła następstwa kryzysu inteligencja pracująca, której niższe warstwy żyły w warunkach silnego zubożenia. W niezwykle trudnej sytuacji znalazła się część młodzieży akademickiej wywodząca się z rodzin urzędniczych i chłopskich. Wzrastała liczba studentów wydalanych za nieuiszczenie opłat czesnego¹. Toteż rewolucyjnym wystąpieniom robotników i chłopów towarzyszyły studenckie demonstracje i strajki. Szczególnie szeroka fala wystąpień studenckich wzniosła się na uczelniach rosyjskich w latach 1901—1902, obejmując około 30 tysięcy młodzieży.

Młodzież ta coraz powszechniej dochodziła do zrozumienia prawdy, że wolności w murach uczelni zależą od zdobycia wolności politycznej na drodze rewolucyjnej walki przeciw caratowi. Bywały okresy, zwłaszcza przed utworzeniem Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, że młodzież studencka była inicjatorem niejednych wystąpień i pociągała za sobą pozostałe warstwy ludności, które budząc się dopiero do życia organizacyjnego nie zawsze i nie w porę udzielały jej swego poparcia. Walcząc często samotnie młodzież dochodziła do zrozumienia roli klasy robotniczej jako sojusznika w walce i do uznania przewodnictwa rewolucyjnej partii klasy robotniczej. Były to cenne nauki niezbędne dla walki z caratem, wyniesione z własnych doświadczeń młodzieży podczas wystąpień studenckich w latach 1901—1902. Spełniły one rolę przedwiośnia mających nastąpić wydarzeń rewolucji 1905—1907 roku i odbiły się głośnym echem wśród studentów uczelni Królestwa Polskiego.

Po pierwszych większych zaburzeniach i strajkach studenckich, które miały miejsce w lutym 1899 r. na uczelniach rosyjskich, każdy następny rok obfitował w coraz to bardziej burzliwe wystąpienia.

Na wiosnę 1900 r. studenci Moskiewskiego Uniwersytetu utworzyli organizację pod nazwą „Wykonawczy Komitet Zjednoczonych Moskiewskich Organizacji Studenckich”, który miał zorganizować w czasie wakacji letnich ogólnostudencki zjazd dla przygotowania jednodniowego straj-

¹ I. Pietrzak — Pawłowska, Królestwo Polskie w początkach imperia-
lizmu 1900—1905, Warszawa 1955, s. 316.

ku wszystkich uniwersytetów i innych wyższych uczelni. W celu przeprowadzenia rozmów w tej sprawie z przedstawicielami innych uczelni komitet wysłał delegatów do Petersburga, Kijowa, Odessy, Charkowa, Warszawy i Puław. Departament policji nakazywał władzom gubernialnym lubelskim podjęcie kroków w celu niedopuszczenia do zebrania studentów Instytutu Puławskiego dla spotkania i rozmów z delegatami².

Zjazd ogólnostudencki odbył się latem 1900 r. w Odessie. Celem jego było zorganizowanie całej młodzieży akademickiej wszystkich uczelni, aby tym skuteczniej mogła ona protestować przeciw prześladowaniu życia akademickiego oraz społeczno-politycznego.

Kiedy studenci w Kijowie urządzili wiec domagając się przyjęcia na uczelnię wydalonych za organizowanie wieców, władze obawając się nowych wystąpień oddały do wojska 183 studentów, znanych organizatorów demonstracji. Lenin w następujących słowach piętnował ten krok oburzającego bezprawia: „Klasa robotnicza, która podjęła już walkę o swe wyzwolenie, powinna pamiętać, że dla jej wyzwolenia konieczne jest wyzwolenie całego narodu, że powinna reagować na wszelki protest polityczny i udzielać mu swego poparcia... Student przychodził z pomocą robotnikowi, robotnik powinien przyjść z pomocą studentowi”³.

Na początku stycznia 1901 r. wśród studentów Petersburskiego Uniwersytetu powołano „Komitet Organizacyjny” i utworzono „Drużynę Bojową”. Komitet miał zorganizować strajk zaraz po feriach zimowych, zaś „Drużyna Bojowa” miała przeszkadzać w uczęszczaniu na wykłady. W celu przeprowadzenia rozmów, które ułatwiłyby podjęcie decyzji strajku wysłano delegatów do innych uczelni. Generał gubernator warszawski prosił gubernatora lubelskiego, aby w wypadku przybycia delegatów do Puław zastosował wobec nich odpowiednie środki represyjne⁴.

W lutym 1901 r. student Karpowicz dokonał zamachu na ministra oświaty Bogolepowa. Na wieść o tym grupa studentów Instytutu Puławskiego urządziła wieczorem radosną demonstrację uliczną ze śpiewem i graniem na harmonii, nazajutrz zaś studenci zebraли się w bibliotece Instytutu, gdzie wyrazili głośno swoją radość z powodu tego wydarzenia⁵.

Po rozpoczęciu nowego roku akademickiego ukazał się w październiku 1901 r. w gazecie „Grażdanin”, wychodzącej w Petersburgu, artykuł wypowiadający się przeciw dopuszczeniu kobiet na uniwersytety oraz za ograniczeniem przyjmowania Żydów na uczelnie. „Związek Studentów

² WAPL, KGL, nr 126/900, k. 20.

³ Lenin, Dz. t. 4, Warszawa 1953, s. 442. Również leninowska „Iskra” prowadząca obszerną kronikę wydarzeń studenckich. Artykuł w nr 2 „Iskry” omawiający wystąpienia studenckie, stwierdzał: „Nasze uwagi, że jest to nie wyłącznie zagadnienie studenckie, że ono powinno wywoływać masowy studencki strajk i demonstracje z udziałem wszystkich klas społecznych z robotniczą na czele — całkowicie się sprawdziło”. O wypadkach w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, Kijowie, Kazaniu i innych ośrodkach uniwersyteckich donosiła „Iskra” w nr 3/1901

⁴ WAPL, KGL, nr 126/1900, k. 34.

⁵ Według raportu naczelnika powiatu puławskiego z dnia 3 marca 1901 r. studenci zebrani w grupie około 15 osób w restauracji Janowskiego wznosili toasty za zgon Bogolepowa i na cześć jego zabójcy Karpowicza. Raport donosił, że „niewielka grupa studentów Instytutu usiłuje różnymi sposobami wywołać studenckie rozruchy i w ten sposób przyłączyć się do powszechnego w imperium ruchu studentów”. WAPL, KGL, nr 126/19000, k. 60, 73, 74.

Uniwersytetu” w Petersburgu wezwał młodzież do wyrażenia protestu w formie zorganizowania zebrania na uniwersytecie oraz do publicznej demonstracji przed budynkiem redakcji gazety. Artykuł „Grażdanina” wywołał także protesty ze strony studentów uczelni innych miast. Raport policji w Kijowie donosił, że „studenci Żydzi są głównymi agitatorami za przedłużeniem zaburzeń i razem z Polakami starają się przyciągnąć do udziału w wystąpieniach studentów innych narodowości... Najbardziej energicznych zwolenników znajdują wśród pochodzących z Kaukazu, chociaż nie mało i rosyjskich studentów ulega ich wpływowi”⁶.

Niepożądaną dla władz atmosferę buntu wnosili również studenci zabrani do wojska za udział w poprzednich zaburzeniach, którzy z czasem przyjmowani byli z powrotem na uczelnię. Pobyt w wojsku nie uczył ich lojalności dla władzy, ale dodawał im hartu i uporu do dalszej walki.

Studenci Petersburskiego Uniwersytetu wstrzymywali się chwilowo od zorganizowania wystąpień ulicznych aż do czasu ukończenia rozmów prowadzonych ze studentami innych miast, przy czym pierwszego sygnału do wystąpień oczekiwano z Kijowa.

Kiedy demonstracje i strajki studenckie zapoczątkowane w lutym 1899 r. w Rosji spotkały się z poparciem ze strony studentów uniwersytetu, politechniki i weterynarii w Warszawie, to w okresie narastającej fali wystąpień studentów uczelni rosyjskich większość studentów uczelni warszawskich przyjęła rolę chłodnych obserwatorów rozgrywających się wydarzeń. W r. 1899 młodzież ciężąca ku socjalizmowi była za urządzaniem demonstracji, zaś narodowo-demokratyczna przeciw. W wyniku represji ze strony władz wydano wówczas z uniwersytetu ponad 160 studentów, z politechniki 150, a z weterynarii kilkudziesięciu słuchaczy⁷. Zrozumiałe, że represje dotknęły głównie młodzież radykalną, co bardzo osłabiło siły tego kierunku na najbliższe lata. Większość studentów Warszawskiego Uniwersytetu pozostawała teraz pod wpływami narodowej demokracji, która przeciwna była łączności z rewolucyjną młodzieżą rosyjską. Toteż nie poruszyły jej takie żądania, jak zniesienie przepisów o oddawaniu studentów do wojska, ani domaganie się czterech katedr z językiem wykładowym polskim⁸, wysuwane przez garstkę radykalnego odłamu młodzieży, Polaków i Rosjan, mających kontakt z ośrodkami uczelni rosyjskich.

Inną postawę przyjęli studenci Instytutu Puławskiego. Na jednym z zebrań postanowili oni wysłać do dyrektora Instytutu delegację 10 studentów, „po dwóch z każdego roku i od Polaków”⁹, w celu wyrażenia mu niezadowolenia za mieszanie się w ich sprawy. Ponieważ dyrektor nie przyjął delegacji, wzrosło wzburzenie studentów. W kójkach odbywały

⁶ WAPL, KGL, nr 6a/1901, tajne, k. 4.

⁷ Materiały do historii PPS i ruchu rewolucyjnego w zaborze rosyjskim od r. 1893—1904, Warszawa 1911, t. II, s. 168.

⁸ Wezwanie studentów Rosjan, którzy utworzyli „Warszawski Komitet Organizacyjny”, kończyło się słowami: „Czyż wy, Polacy, potomkowie tych, którzy tak dzielnie walczyli przeciwko zaborcy i hańbiącym zapędom caratu — czyż wy w tym razie pozostaniecie głuchymi”. Patrz „Przegląd Wszechpolski”, IV 1901 nr 4. Na temat odgłosów zaburzeń na uniwersytetach rosyjskich wśród młodzieży studenckiej w Warszawie patrz „Materiały do historii PPS, op. cit., t. II, s. 341—342 oraz I. Pietrzak — Pawłowska, op. cit., s. 414—415.

⁹ WAPL, KGL, nr 6a/1901, tajne, k. 37.

się potajemne narady, na których zwolennicy strajku dążyli do zamknięcia Instytutu.

Na początku listopada 1901 r. policja dokonała rewizji w Samarze i aresztowała mieszkającego tam byłego studenta Instytut Puławskiego, u którego znaleziono listy pisane przez studentów w Puławach. Studenci wzywali przebywających w Samarze do powrotu do Puław „w celu przedłużenia wspólnymi siłami walki za przyszłe reformy i dla wyrażenia protestu”¹⁰. Po ujawnieniu korespondencji władze policyjne aresztowały dwóch studentów Instytutu Puławskiego, którzy zostali odesłani do dziesiątego Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Nazajutrz po aresztowaniu studentów odbyło się w Instytucie zebranie, na którym mówcy domagali się zwolnienia aresztowanych. W celu uspokojenia wzburzonych domysłów młodzieży przyjechał kurator Apuchtin, ale wobec bardzo ożywionych obrad prowadzonych przez studentów do godziny trzeciej nad ranem i wobec możliwości dojścia do bójkii pomiędzy zwolennikami strajku i jego przeciwnikami — Instytut na polecenie kuratora został czasowo zamknięty.

Studenci uczelni warszawskich zaczęli okazywać żywsze zainteresowanie zapowiadaną zmianą przepisów o organizacjach studenckich. Wielu studentów warszawskich przebywając w czasie ferii zimowych w innych miastach uniwersyteckich zapoznało się tam z odezwaniami miejscowych komitetów studenckich, wydawanymi w związku z zapowiedzią reformy uniwersytetów. Oni to głównie po powrocie do Warszawy domagali się poparcia ruchu ogólnostudenckiego.

Ogłoszenie nowych przepisów o organizacjach studenckich nadało walce bardziej ostry charakter, wyrażający się w uporczywych strajkach oraz masowych demonstracjach ulicznych, którym niejednokrotnie towarzyszyły starcia z policją.

Na mocy nowych przepisów zebrania studenckie mogły odbywać się za zgodą władz uczelni, które zatwierdzały porządek zebrania i delegowały dla nadzoru kogoś z profesorów lub administracji. Jeśli dyskusja wykraczała poza ramy spraw przewidzianych w porządku obrad delegat inspekcji uczelnianej mógł rozwiązać zebranie i donieść władzom o winie przewodniczącego zebrania lub innych członków prezydium. Studenci mogli organizować stołówki, kasy zapomogowe, biblioteki i czytelnie. Spośród wybranej przez studentów trzykrotnej liczby kandydatów do zarządu instytucjami studenckimi dyrektor szkoły mianował potrzebną ilość przedstawicieli — tzw. starostów. Starostowie musieli czuwać, aby na zebraniach studenckich nie przychodziły osoby postronne, rozdzielali pomoce naukowe, organizowali grupy studenckie do zajęć praktycznych. Mianowanie przez dyrektora starostów miało zapobiec występowaniu na zebraniach przywódców młodzieżowych niewygodnych dla władz¹¹.

Lenin w następujących słowach ocenił tę rzekomą reformę, która wywołała pożogę nowych wystąpień na wszystkich uczelniach: „Znaczna większość studentów nie chce uznać „tymczasowych przepisów” i dozwo-

¹⁰ Jednym z autorów listu pisanego do byłego studenta w Samarze, Michała Wedernikowa, był Konstanty Kulabko należący do grupy agitatorów w Instytucie Puławskim. WAPL, KGL, nr 6a/1901, tajne, k. 22.

¹¹ „Kraj”, Petersburg, t. 39/1902, nr 1, s. 11—12.

lonych przez nie organizacji. Profesorowie z większą niż zazwyczaj stanowczością wyrażają jawne niezadowolenie z tego podarku rządu”¹².

Wystąpienia przeciwko wprowadzeniu w życie nowych przepisów rozpoczęli studenci Petersburskiego Uniwersytetu. Pod koniec stycznia 1902 r. wykłady na tej uczelni formalnie nie były przerywane, ale faktycznie prawie się nie odbywały. Studenci wstrzymywali się z wnoszeniem opłat wpisowych za drugie półrocze, gdyż rozpowszechniano wieści o strajku. Istotnie w dniu 5 lutego studenci większością 1000 głosów uchwalili rozpocząć strajk. Wskutek tak zaognionej sytuacji minister oświaty postanowił uprzedzić spodziewane następstwa uchwały zebrania studenckiego i w dniu 6 lutego zarządził zamknięcie uniwersytetu¹³. W końcu stycznia 1902 r. wybuchł strajk w Instytucie Politechnicznym w Kijowie. Władze uczelni odpowiedziały odebraniem stypendiów i pozbawieniem studentów zwolnienia od opłat wpisowych, licząc na załamanie się strajku. Jednak zamiast łamistrajkowstwa spotkały się z utworzeniem przez studentów komitetu pomocy poszkodowanym studentom uniwersytetu i politechniki. 26 stycznia studenci uniwersytetu w liczbie 1000 osób przerwali wykłady i nie dopuścili do wyboru starostów lat. Kiedy w dniu 4 lutego na uniwersytecie w Kijowie odbywał się wykład rektora w obecności ministra oświaty i kuratora okręgu naukowego, do sali wdarli się strajkujący studenci i usunęli wszystkich mimo ich sprzeciwu. Obawiając się zniszczenia bibliotek i gabinetów w razie bójek z przeciwnikami strajków, władze uniwersyteckie zwróciły się do władz administracyjnych z żądaniem wydalenia z Kijowa 80 usuniętych uprzednio studentów, same zaś zdecydowały zamknięcie uniwersytetu od 5 lutego aż do czasu specjalnego rozporządzenia. Mimo zastosowania środków represyjnych w postaci aresztów, wśród studentów nie osłabł zapał do walki i nie zmniejszyła się ilość biorących udział w wystąpieniach¹⁴.

Wieści o aresztowaniach studentów, o strajku w Kijowie i zapowiadanych demonstracjach w Petersburgu i Moskwie nie wpłynęły na zmianę postawy studentów Warszawskiego Uniwersytetu, jakkolwiek rozpoczęli oni dyskusję nad przepisami o organizacjach studenckich uznając te przepisy za rzuconą przynętę. Jak stwierdzał raport departamentu policji: „Uniwersytet Warszawski stoi obok życia uniwersytetów rosyjskich, a biuletyny tych nie docierają, wobec czego studenci Polacy wiedzą o ogólnostudenckim ruchu tylko ze słyszenia; ci ostatni dołączają się do ruchu tylko w tym wypadku, jeśli umieszczony będzie jakikolwiek problem o specjalnie polskim charakterze”¹⁵.

Przywódcy młodzieży narodowo-demokratycznej zdawali sobie sprawę, że trwanie w bezczynności w czasie ogólnych wystąpień studenckich przeciw caratowi może wywołać niezadowolenie wśród studentów. Na tym tle doszło bowiem do rozłamu w roku 1899¹⁶. Dlatego zdecydowali

¹² Lenin. Dz. t. 6, Warszawa 1952, s. 71.

¹³ WAPL, KGL, nr 6a/1901, k. 140.

¹⁴ Tamże, k. 148.

¹⁵ Tamże, k. 153.

¹⁶ W 1899 r. grupa studentów uniwersytetu warszawskiego wyzwoliła się spod nacjonalistycznego wpływu przywódców „Pomocy Bratniej” i utworzyła odrębną organizację — „Spójnię”, która skupiała szeroki wachlarz postępowych poglądów, „począwszy od umiarkowanych liberałów, kończąc na najskrajniejszych

się ująć pod swoje kierownictwo rodzący się żywiołowo ruch protestu młodzieży gimnazjalnej, która poruszona została wypadkami i wyrokiem sądu w sprawie zajęć we Wrześni. Młodzież narodowo-demokratyczna wydała odezwę domagającą się nauki religii w języku polskim i wysłała z Warszawy emisariuszy, by pokierowali wystąpieniami, do których doszło 30 stycznia w Zamościu, 1 lutego w Siedlcach, a następnie w Białej. Wypadki siedlecko-białskie, które odbiły się głośnym echem w kraju i zagranicą, przeraziły potencjalnym swym rozmachem tych, którzy niewątpliwie przyczynili się do ich wywołania. Wprawdzie wzniecili oni iskrę niezadowolenia, ale zarazem uczynili wszystko, aby nie rozgorzała płomieniem masowego buntu, który mogłby swoją siłą wesprzeć rozmach wystąpień ogólnostudenckich w Rosji. Wydana przez Ligę Narodową odezwa jest wymownym dokumentem antypatriotycznego stanowiska, które na Warszawskim Uniwersytecie poparła „Pomoc Bratnia”. W odezwie tej czytamy słowa ubolewania, że „zjawiają się głosy, wzywające uczniów szkół warszawskich i innych... oraz młodzież uniwersytecką do zaznaczenia solidarności z młodzieżą siedlecką przez zaprzestanie nauki i wystąpienia zbiorowe... Nie możemy jednak pozwolić, ażeby dzielne wystąpienia młodzieży w Siedlcach i Białej były zmarnowane niedorzecznym i lekkomyślnym zachowaniem się jej rówieśników. Musimy wydobyć wszystko, co jest wśród nas zdrowego i silnego, do zduszenia tej awantury politycznej... Potępiając nierozważne i szkodliwe w tym wypadku demonstracje powszechne, wzywamy wszystkich tych, którzy zależność swą od organizacji narodowej uznają, ażeby wszelkimi uczciwymi środkami przeciwdziałali usiłowaniom zniszczenia rozpoczętego dzieła, to jest wywołania ogólnych rozruchów wśród uczącej się młodzieży”¹⁷.

Tylko niewielka grupa najbardziej radykalnych studentów napiętnowała to stanowisko, wołając w odezwie przepojonej ironią: „ogłaszamy konkurs na odkrycie takiego patriotycznego ruchu, który mógłby pociągnąć „Pomoc Bratnią” do wzięcia w nim czynnego udziału”¹⁸.

Przyczyn supremacji młodzieży narodowo-demokratycznej i jej niechęci do udziału w masowych wystąpieniach studenckich przeciwko caratowi trzeba dopatrywać się nie tylko w słabej działalności propagandowej ośrodków uczelni rosyjskich. Obok hasła równouprawnienia narodowości na uczelniach coraz bardziej do głosu dochodziła społeczno-polityczna treść walki. Wśród studentów Rosjan jak i Polaków byli zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy strajków i demonstracji. Podział określały w znacznym stopniu względy społeczno-klasowe. Skład so-

radykałach“. Chociaż „Spójnia“ nie przyjmowała programu i ideałów młodzieży rosyjskiej—skłonna była koordynować kroki działania z rosyjską młodzieżą rewolucyjną i sympatyzowała z jej ruchem. Bezpośrednio po rozłamie stan liczebny „Pomocy Bratniej” wynosił 420 osób. Liczba młodzieży zorganizowanej w „Spójni” była niewielka. Patrz: B. Nawroczyński, *Pomoc Bratnia (1889—1905)*, s. 236 oraz T. Tomaszewski, *Spójnia (1899—1905)*, s. 254 w zbiorze *Nasza walka o szkołę polską 1901—1917*, Warszawa 1932, t. I. Według E. Piltza pod wpływem narodowej demokracji było 700 studentów na ogólną liczbę 1400 studentów uniwersytetu warszawskiego w 1899 r. Socjaliści stanowili 8% ogółu studentów. Patrz przypis 20.

¹⁷ Cz. Jankowski, *Wspomnienia z 1902 r., Nasza walka o szkołę polską*, op. cit., s. 94.

¹⁸ WAPL, KGL, nr 4/1902, tajne, k. 25.

cialny przedstawiał się wówczas w uniwersytecie warszawskim na korzyść synów obszarników i burżuazji. Na ogólną ilość 1603 studentów tej uczelni było tylko 53 synów włościan¹⁹. W końcu 1899 r. na uczelni tej było 61% Polaków, 19% Rosjan, 14% Żydów. Na 1400 studentów w tym roku pod wpływem narodowej demokracji było 50%, natomiast socjaliści Polacy stanowili 8%²⁰. Wszystko to tłumaczy bierność przeważającej liczby studentów tej uczelni wobec toczącej się w różnych formach walki.

Bardziej czynni byli studenci Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie dzięki większemu niż na uniwersytecie procentowi studiujących Rosjan. Pomyślniej również układały się siły w Instytucie Politechnicznym w Warszawie, gdzie, pomimo przeważającej grupy młodzieży narodowej liczącej 400 osób najlepiej zorganizowanych, istniała grupa młodzieży radykalnej licząca 150 studentów — Polaków, Rosjan i Żydów. Studenci tych uczelni tworzyli komitety organizacyjne, których zadaniem było ożywienie ruchu studenckiego i nawiązanie łączności z organizacjami studenckimi w Charkowie i Kijowie²¹.

Inaczej niż na uniwersytecie warszawskim kształtowały się stosunki społeczne wśród studentów Instytutu Puławskiego. Na przykład w 1903 roku na ogólną ilość 324 studentów było 174 synów ziemian, oficerów sztabowych i wyższych, obywateli miejskich i kupców. Z drugiej strony była znaczna liczba synów mieszczan (62), chłopów (41), duchownych, którzy brali zawsze czynny udział w wystąpieniach studenckich (32), kozaków (9) i obcokrajowców (6) — ogólnie 150 studentów²². Taki układ sił nie dawał zdecydowanej przewagi żadnej grupie i stwarzał warunki zaostrzające walkę we wszelkich jej formach. Od sprawności organizacyjnej danej grupy, od zdolności agitatorów w przekonywaniu chwiejnych, od umiejętności czynienia wyłomów w szeregach przeciwnika — zależało powodzenie każdego wystąpienia. Z tego płynęła większa niż na innych uczelniach Królestwa Polskiego bojowość postępowych i rewolucyjnych grup studentów Instytutu Puławskiego.

W dniach 24 i 25 stycznia 1902 r. odbywały się w Instytucie Puławskim zebrania studenckie poszczególnych lat w celu wyboru starostów według nowych przepisów. Jeden ze studentów zaproponował głosowanie nad tym, czy studenci przyjmują tymczasowe przepisy o organizacjach studenckich, ale obecny z ramienia inspekcji profesor nie dopuścił do rozważania tego zagadnienia. Na sześciu kandydatów wybranych na drugim i trzecim roku — czterech oznaczało się skrajnymi przekonaniami i zajmowało się agitacją w czasie ostatnich rozruchów²³. Dyrektor wykreślił z liczby kandydatów dwóch najbardziej niewygodnych, co wywołało wielkie niezadowolenie wśród studentów.

W tym czasie studenci Instytutu otrzymali od jednej z organizacji w Kijowie odezwę o treści rewolucyjnej donoszącą o rozruchach stu-

¹⁹ I. Pietrzak — Pawłowska, op. cit., s. 316.

²⁰ E. Piltz — Scriptor, Nasza młodzież, Kraków 1903, s. 5, 12.

²¹ WAPL, KGL, nr 6a/1901, tajne, k. 153

²² Sprawozdanie Instytutu Puławskiego za 1903—1904 r., Petersburg 1905, s. 36—37.

²³ WAPL, KGL, nr 126/1900, k. 128. Dyrektor Bielajew wykreślił z listy kandydatów studentów Bielczykowa i Gangesowa.

denckich na innych uczelniach. Pod jej wpływem zaczęli rozważać pytanie, czy drogą protestacyjnego wystąpienia nie udałoby się doprowadzić do powrotu 58 studentów wydalonych z Instytutu w końcu 1901 r. Z prośbą o przyjęcie wydalonych studentów zjawili się wybrani na podstawie nowych przepisów starostowie, którzy podkreślili w rozmowie z dyrektorem, że w razie uwzględnienia ich prośby odpadnie jeden z powodów do wystąpień²⁴. Sprawa ta podzieliła studentów na dwa obozy. Grupa radykalna dążyła do strajku w formie zablokowania budynku Instytutu i prowadziła agitację, by zdobyć większość głosów. Sprzeciwiała się temu większość umiarkowanych. W tej sytuacji grupa radykalna postanowiła przeczekać przez dwa tygodnie na rezultat złożonej do dyrektora petycji w sprawie powrotu na uczelnię zwolnionych studentów. W razie pozostawienia petycji bez odpowiedzi albo niezadawalającego rezultatu studenci zdecydowali rozpocząć wystąpienia. A tymczasem uruchomili wszelkie środki agitacji, aby nakłonić towarzyszy do strajku, który planowano na dzień 8 lutego.

W tej sprawie zwołane zostało w dniu 7 lutego zebranie, które przeciwnicy strajku postanowili zbojkotować. Jeden z radykalnych agitatorów przychodził trzykrotnie na zebranie grupy umiarkowanych, jednak nie udało mu się przekonać ich, aby wzięli udział w zebraniu mającym przygotować strajk. Nadto Rada Instytutu, dowiedziawszy się o poruszeniu wśród studentów, zwróciła się do nich z przypomnieniem o zakazie organizowania podobnych zebrań. Większość studentów obawiając się następstw w razie wystąpienia nie przyszła w tym dniu na zajęcia wobec czego zamierzone zebranie nie doszło do skutku. Mimo nieodbycia zebrania studenci Instytutu Puławskiego postanowili wyrazić swoje niezadowolenie z przepisów o organizacjach studenckich w formie składania na znak protestu podpisów. Również starostowie trzeciego roku powiadomili dyrektora, że nie będą stosowali się do nowych przepisów, które nie dają nic studentom, a nawet są przeszkodą w rozstrzyganiu prostych spraw, załatwianych dawniej drogą komunikatów albo doraźnych zebrań. Niektórzy starostowie innych lat pod wpływem presji ze strony kolegów rezygnowali z powierzonej im funkcji²⁵.

Nauki doświadczeń kilkumiesięcznych walk studentów podsumowane zostały na ogólnorosyjskim zjeździe studenckim, który odbył się w połowie lutego 1902 r. w Rydze. W obradach trwających kilka dni wzięło udział 40 delegatów, którzy uchwalili „Manifest Ogólnorosyjskiego Zjazdu Studentów”. Manifest podkreślał polityczny charakter ruchu studenckiego i wskazywał na prowadzenie w tym kierunku propagandy wśród studentów, gdyż nie cała ich masa zdawała sobie sprawę z konieczności zmiany ustroju. Wskazywał na zapoczątkowane w ostatnim czasie współdziałanie studentów i robotników. W celu zespolenia ruchu studenckiego z ideami socjalistycznymi zjazd uznał za konieczne „utworzenie przy wszystkich wyższych uczelniach stałych organizacyjnych komitetów pozostających w łączności z miejscowymi komitetami Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Partii”²⁶. W sprawach organizacyjnych

²⁴ Tamże, k. 130, 133.

²⁵ WAPL, KGL, nr 4/1902, tajne, k. 26.

²⁶ Tamże.

zjazd powołał Centralne Biuro dla utrzymania stałej łączności pomiędzy poszczególnymi organizacjami studenckimi. Przewidując, że niejedyn jeszcze ruch studencki wybuchnie i zgaśnie, Manifest wzywał towarzyszy, aby nie upadali na duchu przed tymczasowymi niepowodzeniami i zjednoczywszy się i zorganizowawszy właściwie, śmiało stanęli przeciwko uciskowi absolutnego reżymu”²⁷. Manifest zjazdu jest obrazem dojrzewania ideologicznego i organizacyjnego, do jakiego doszedł ruch studencki w wyniku wielu miesięcy nierównej walki z caratem.

Zgodnie z jego wskazaniem nasiliła się propaganda zmierzająca do poparcia ruchu studenckiego przez robotników. 3000 robotników wzięło udział w demonstracji zorganizowanej w dniu 19 lutego przez studentów Instytutu Politechnicznego w Petersburgu. W dniu 3 marca odbyła się demonstracja studentów uniwersytetu petersburskiego przy licznych udziale publiczności, wśród której zwracała na siebie uwagę młodzież fabryczna²⁸.

Zamieszki trwające prawie od początku roku akademickiego 1901—1902 wyszkoliły pokaźny zastęp agitatorów i organizatorów strajków i demonstracji, liczący przeszło 600 studentów²⁹. Oni to wraz z zesłanymi tysiącami uczestników wystąpień stanowią będą kadry przyszłych przywódców, które swoimi zdolnościami organizacyjnymi i umiejętnościami pomogą robotnikom, chłopom i młodzieży szkolnej formułować rewolucyjne hasła i żądania programowe w nadchodzącym 1905 roku. Wystąpienia studenckie zakończyły się srogimi represjami w formie aresztów, więzienia, zsyłki studentów i relegowania ich z uczelni. W ten sposób dziesiątkowane zostały szeregi zwolenników walki. Znaczna ilość studentów, których usilna agitacja wciągała do walki, widząc wokół siebie coraz mniej przywódców, uznała dalszy opór za bezcelowy i zaczęła myśleć o czekających ją egzaminach. Niepoparty przez społeczeństwo ruch studencki w latach 1901—1902 zakończył się klęską podobnie jak i w latach poprzednich.

Pod koniec lutego 1902 r. zajęcia na uniwersytecie warszawskim odbywały się normalnie. Natomiast studenci Politechniki wyznaczili zebranie na 21 lutego, aby dać wyraz solidarności z ostatnimi wystąpieniami studentów w Rcsji. Mimo odczytanego im przez dyrektora telegramu ministra, aby odsunęli wszelkie myśli o wystąpieniach i zajęli się nauką, studenci w liczbie 700 osób trwali przy swoim postanowieniu. Aby udaremnić demonstrację, władze zdecydowały w dniu 16 lutego zamknąć czasowo Politechnikę oraz postanowiły usunąć z uczelni i z Warszawy 200 studentów dążących do wywołania zaburzeń³⁰. Po otwarciu Politechniki oddzielne grupy studentów wydały odezwy do swoich towarzyszy, aby nie dali się ponieść w obecnej sytuacji biegowi wydarzeń. Jak widać, po lutowych represjach wobec studentów Politechniki, na uczelni tej, podobnie jak dotychczas na uniwersytecie warszawskim, doszły do głosu wyłącznie grupy przeciwne ogólnorosyjskim wystąpieniom studentów.

²⁷ Tamże, k. 30.

²⁸ Tamże, k. 110.

²⁹ WAPL, KGL, nr 6a/1901, tajne, k. 79—90.

³⁰ Tamże, k. 72.

Studenci Instytutu Puławskiego próbowali zorganizować demonstrację w dniu 21 lutego 1902 r. po uroczystej wieczornicy poświęconej Gogolowi, ale władze dowiedziawszy się w porę o ich zamiarze, nie dopuściły do tego. Jednak nazajutrz na zebraniu, które odbyło się na przedmieściu Mokradki, postanowili oni poprzeć strajkiem ogólnostudenckie wystąpienia. Wezwanie do strajku trafiło tym razem na bardziej podatny grunt. Do zjednania umysłów dla akcji strajkowej przyczyniły się znacznie listy nadsyłane do Puław przez petersburskich kolegów wzywające do poparcia ich walki. Strajk rozpoczęto pod hasłem: „Strajkujemy dlatego, że nie powrócili nasi towarzysze”. Ponieważ nie wszyscy studenci wzięli udział w zebraniu, na którym zapadła decyzja strajkowania, specjalni delegaci odwiedzili w ciągu nocy wszystkich nieobecnych na zebraniu i podali im do wiadomości uchwałę, żądając ustosunkowania się do niej przez złożenie podpisu na liście. Przeciw strajkowi złożono tylko 35 podpisów³¹. Studentów, którzy by uczęszczali na zajęcia lub chcieli składać egzaminy, postanowiono do nich nie dopuścić. Wykłady nie odbywały się gdyż strajkujący klaskaniem w dłonie zagłuszali wykładających profesorów, natomiast studentów przebywających w pracowniach usuwano siłą. Wywieszane w gmachu Instytutu „tymczasowe przepisy” zostały zerwane, a wieczorem w stołówce studenckiej ukazały się rozklejone odezwy o treści rewolucyjnej³². Zebrane natychmiast władze uczelni usunęły na dwa lata 27 organizatorów strajku i demonstracji, a 10 za udział w tych wystąpieniach³³. Wśród wydalonych 37 studentów byli synowie chłopów, mieszczan, popów, urzędników a nawet szlachty. Losy zesłania dzielili tak Rosjanie jak i Polacy³⁴. Odjeżdżającym w kilku grupach studentom koledzy urządzili na stacji kolejowej demonstracyjne pożegnania. Niektórzy studenci — zwolennicy strajku — widząc, że wystąpienia załamują się wobec represji władz, zaczęli dobrowolnie zgłaszać swoje odejście z Instytutu.

Mimo upadku wystąpień studenckich w latach 1901—1902, młodzież uczelni rosyjskich zapisała się chwalebnyymi zgłoszkami na kartach dziejów walk o wolność polityczną i akademicką. Na tle jej wystąpień niewątpliwie daleko w tyle pozostała w tym czasie młodzież uczelni warszawskich. Od postawy bierności cechującej większość studentów warszawskich

³¹ Za strajkiem było 130 studentów. Patrz WAPL, KGL, nr 140/1902, k. 55 oraz KGL, nr 126/1900, k. 130, 134. We wspomnieniach pisanych przez grupę studentów, synów ziemian przeciwnych strajkom, okres ten potraktowany został lakonicznym stwierdzeniem, że „jedność w roku 1900 i w latach późniejszych aż do 1904 r. nieraz się załamывała na tle odmiennych programów politycznych” Patrz: Wspomnienia Puławskie, Warszawa, 1933, s. 140.

³² 25 lutego rano pojawiła się w Instytucie grupa strajkujących studentów, uzbrojonych w pałki i zajęła wejścia, aby nie dopuścić łamistrajków na wykłady. Kiedy 4 studentów przemknęło się na wykład profesora Glinki, grupa strajkujących wdarła się do sali z krzykiem i gwizdem i zmusiła profesora do przerwania wykładu, a studentów usunęła siłą. Po wyjściu strajkujących z sali wykładowej na budynku Instytutu ukazał się napis: „Hura! Precz z samodzierżawiem”. WAPL, KGL, nr 140/1902, k. 56, 59.

³³ WAPL, KGL, nr 140/1902, k. 59.

³⁴ Wśród usuniętych było: synów chłopów — 9, mieszczan — 6, duchownych — 7, urzędników — 6, szlachty — 7, kozaków — 1, obcokrajowców — 1.

wyraźnie korzystnie odbija się solidarnościowe z akcją wystąpień stanowisko studentów Instytutu Puławskiego. Odmienny stosunek miał swoje źródła w składzie narodowościowym i społeczno-klasowym różnym dla studentów uczelni warszawskich a puławskiej. Niezależnie od tych czynników na bierną na ogół postawę studentów uczelni warszawskich wpływał brak dostatecznej troski ze strony komitetów studenckich uczelni w Rosji o nadsyłanie systematyczne do młodzieży uczelni Królestwa Polskiego materiałów informujących w porę o zadaniach i przebiegu ruchu ogólnostudenckiego. To niedociągnięcie uzupełniali studenci Instytutu Puławskiego, na którym większość stanowili Rosjanie, żywszymi kontaktami osobistymi i listowymi, dzięki czemu szybciej reagovali na wystąpienia kolegów uczelni rosyjskich. Nadto wszelkie próby przygotowania wystąpień na uczelniach Królestwa Polskiego, podejmowane z inicjatywy młodzieży radykalnej, spotykały się z natychmiastowymi i bezwzględными środkami represyjnymi ze strony władz uczelnianych i administracyjnych. W kraju „buntowników” władze mniej się liczyły z opinią społeczną i stosując masowe areszty, relegowanie studentów i zamykanie uczelni — tłumili w zarodku przejawy zmierzające do współdziałania z ogólnym ruchem studeckim.

Fakt wejścia młodzieży rosyjskich uniwersytetów po roku 1899 na „drogę chronicznej rewolucji”³⁵ nie pozostał bez następstw na nastroje i poglądy studentów uczelni w Królestwie Polskim. Wobec jednakowej sytuacji określającej położenie studentów w Rosji i w Królestwie Polskim na podstawie tymczasowych przepisów, polityka ucisku i gwałtu rodziła przeciwdziałanie, uczucia szowinizmu ustępowały zrozumieniu konieczności solidarnego współdziałania, postawa bezczynności zmieniała się na postawę walki „o wolność waszą i naszą”. Dlatego też nurt reprezentowany przez narodową demokrację wbrew rozsądkowi, uczuciom i narastającym wydarzeniom wysychał w latach następnych. Pod powłoką pleśni szowinizmu zaszczepionego większości młodzieży w Królestwie Polskim w latach 1901—1902 pulsował jednak rytm protestu wzniesionego początkowo przez nieliczne wprowadzone grupy młodzieży radykalnej. Żywotność spraw i haseł, o które walczyła młodzież uczelni rosyjskich, budziła niezadowolone z istniejącego stanu i porywała do walki. Z dążeń młodzieży radykalnej wyrósł Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej³⁶, który w swoich szeregach skupił międzynarodowych pepesowców, socjaldemokratów, proletariatchyków i bundowców. Zgodnie ze wskazaniami „Manifestu” uchwalonego w Rydze organizacja ta wskazała młodzieży drogę walki razem z klasą robotniczą, studentom Polakom razem ze studentami Rosjanami.

³⁵ J. Grabiec, Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem. Moje wspomnienia, Poznań 1925, s. 65.

³⁶ Organizacyjnie grupa ta ukształtowała się pod koniec 1902 r. Patriotycznie usposobieni socjaliści byli zgrupowani przy PPS, zaś wyrazicielem tych poglądów na terenie uczelni była „Spójnia”. Obozowi narodowo-demokratycznemu przewodziła „Pomoc Bratnia”. Nasza walka o szkołę polską, op. cit., s. 202.

Również wśród studentów Instytutu Puławskiego utworzony został w 1903 r. komitet SDKPiL³⁷, który współdziałając ściśle z istniejącą wśród studentów Rosjan organizacją SDPRR, prowadził agitację rewolucyjną nie tylko wśród studentów, ale także wśród robotników, chłopów i żołnierzy, przyczyniając się do mobilizacji sił społecznych przeciwko caratowi i pokierowania nimi w latach rewolucji 1905—1907.

³⁷ S. Krzykała, Instytut Puławski w latach rewolucji 1905—1907, *Annales UMCS, Sectio F*, Lublin 1956, s. 273.